

Sygn. akt I UK 567/16

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania K.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

K.M. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 października 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 k.p.c., tj. zasady swobodnej oceny dowodów, przez uznanie przez Sąd drugiej instancji, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów przyjęta jest logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i oparta na wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego, z czym nie sposób się zgodzić w sytuacji, gdy Sąd pominął materiał dowodowy w zakresie stanu faktycznego, tj.: uznał, iż rachunki: z dnia 15 października 2014 r., 31 października 2014 r., 14 listopada 2014 r., 28 listopada 2014 r. oraz ewidencja przychodów zostały przedłożone jedynie na potrzeby toczącego się postępowania w sytuacji, gdy stanowią one ewidentny dowód

świadczący o wykonywaniu czynności związanych z działalnością gospodarczą ubezpieczonej oraz uzyskiwanych z tego tytułu dochodów; Sąd pominął złożone w toku postępowania zeznana podatkowe za 2014 r., gdyż w ocenie Sądu pierwszej instancji nie wiadomo, czy uwidocznione w nich kwoty dotyczyły prowadzonej przez ubezpieczoną działalności gospodarczej w sytuacji, gdy przedmiotowy dowód stanowi jednoznacznie o uzyskanych przez ubezpieczoną przychodach zarówno z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę, jak i prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i potwierdza, iż ubezpieczoną stać było chociażby na uiszczanie składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w najwyższym ich wymiarze w początkowym stadium prowadzenia własnej działalności gospodarczej, tj. gdy nie przynosiła ona znacznych zysków oraz pominął zeznania świadków D.S., A.S., B.J., E.W., E.S., M.O., A.O., E.S. i A.S. a zeznaniom ubezpieczonej przyznał walor wiarygodności jedynie w części i uznał za niewiarygodną i pozostającą w sprzeczności z zasadami logiki część zeznań, z których jednoznacznie wynika, iż ubezpieczona prowadziła działalność gospodarczą w spornym okresie, podczas gdy nie sposób odmówić im waloru wiarygodności z uwagi na ich spójność i racjonalność.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w związku z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.), przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, iż decydującą rolę w ocenie podlegania ubezpieczeniom społecznym odgrywa jedynie faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej, w sytuacji gdy przeważająca linia orzecznictwa Sądu Najwyższego stanowi, iż na prowadzenie działalności gospodarczej składają się okresy zarówno faktycznego wykonywania usług, jak i okresy wykonywania innych czynności związanych z działalnością, np. poszukiwanie nowych klientów, utrzymywanie firmowego konta, zamieszczanie ogłoszeń w prasie; rozpoczęcia i zakończenia działalności gospodarczej i jej zaprzestania nie można utożsamiać tylko z konkretnymi transakcjami w ramach świadczonych usług, a oczekiwanie na klienta oraz pozostawanie w gotowości do świadczenia usług należy uznać także za prowadzenie działalności gospodarczej;

art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 oraz art. 11 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich niezastosowanie w przedmiotowej sprawie w sytuacji, gdy zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w tych przepisach, tj. ubezpieczona prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i podlegała w związku z tym obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu; art. 20 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez uznanie, iż: „zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe na poziomie całkowicie odbiegającym od zarobkowego charakteru prowadzonej działalności nie może korzystać z ochrony prawnej” w sytuacji, w której przedmiotowa ustawa w żaden sposób nie uzależnia wysokości dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od uzyskiwanego przychodu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, a w związku z tym niezasadne jest kwestionowanie wysokości dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, jeżeli mieści się ono w granicach przewidzianych ustawą.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania, wskazując, iż jest ona oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu wniosku stwierdziła: „Zgodnie więc z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r. (sygn. akt V CZ 197/02) dla zaistnienia przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania istotne są szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji, naruszenia niepodlegające różnym ocenom, dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika. Okoliczności te występują w przedmiotowej sprawie w zakresie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, albowiem w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika niezbicie, że na prowadzenie działalności gospodarczej składają się okresy zarówno jej faktycznego wykonywania usług oraz okresy wykonywania innych czynności związanych z działalnością, a także samo oczekiwanie na klienta oraz pozostawanie w gotowości do świadczenia usług jest także prowadzeniem działalności gospodarczej (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2005 r., sygn. akt: I UK 80/05, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 2000 r., sygn. akt: II UKN 457/99, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 grudnia 2011 r., sygn. akt: II UK 165/11).”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego:

z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej, co oznacza, że wykonywanie tej działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). W rezultacie, nie ma wątpliwości, że prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 (LEX nr 2122404) wywiódł, że dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej istotne znaczenia ma jej ciągłość i zarobkowy charakter. Ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa

aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Drugim elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Wprawdzie generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, ale inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie multiplikowanie kosztów prowadzonej działalności, nieuzasadnione jest przecież potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju. Wszystko to może prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny. Może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Uwypukla się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16; LEX nr 2305920).

Właśnie w takim aspekcie oceniał niniejszą sprawę Sąd drugiej instancji, natomiast nie odmówił objęcia ubezpieczonej ubezpieczeniem społecznym z tego powodu, że nie zakwalifikował „innych czynności” (np. poszukiwania nowych klientów, utrzymywania firmowego konta, zamieszczania ogłoszeń w prasie związanych z prowadzoną działalnością, pozostawania w gotowości do świadczenia usług) jako integralnej części prowadzenia pozarolniczej działalności, uznając jednocześnie, że tylko konkretne transakcje w ramach świadczonych usług mogą być uznane za przejaw tej działalności.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej

skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.

as